

Sara

Jacek Kaczmarski

Czy jestem Sarą, czy gram Sarę?
Odpowiedź znaleźć muszę sama,
Nim wejdem w Faraona harem
By lud ocalić Abrahama.

Nim władcę uwieść się postaram
Tak, by nie wiedział, mnożąc dary,
Że żoną Abrahama - Sara,
Abraham mężem Sary.

Czy spełniam tylko wolę męża,
Który z piękności mej korzysta -
Czy poświęceniem - los zwyciężam
I z poniżenia - wstaję czysta?

Czy jestem tylko garścią piasku
Rzuconą w oczy Faraona
By jego żądze zmienić w łaskę
Kiedy już uśnie w mych ramionach,

Czy tarczą ludu moje ciało
Przed władzą gniewu i pożądań
Żeby za rozkosz swą - Faraon
Zapłacił w wołach i wielbłądach?

Czy jestem ciałem, czy wyborem?
Ogniem, czy źródłem ognia - żarem?
Igraszką losu, czy motorem?
Czy jestem Sarą, czy gram Sarę?

Gdy wrócę i przed ludem stanę -
Czy w twarz mi plunie, czy przyklęknie?
"Gram w kiepskiej sztuce - życiem zwanej,
Lecz chciałabym w niej zagrać - pięknie..."